

Mroźny spacer 25 stycznia 2004

Na półmetek zimowych ferii szkolnych członkowie konińskiego Oddziału PTTK zaproponowali przejście z Grąblina do Gosławic. Autobus MZK Konin specjalnej linii SPACER przewiózł turystów do miejsca objawień w lesie grąblińskim. Tam Ryszard Miśkiewicz (Klub Turystyczny PTTK w Koninie) opowiedział o związanych z tym miejscem wydarzeniach. Nastąpiło spotkanie z grupą, która wyjechała z Wrześni o godzinie 6:38. „*Nie żałuję wczesnego wstania, Konin i Licheń zimą są cudowne! Szkoda tylko, że zimowym rankiem pielgrzym nie ma gdzie napić się herbaty*” - podzieliła się wrażeniami Jolanta Panster z Wrześni.

Trasę pieszą poprowadził Marek Chlebicki. Utrzymująca się od dłuższego czasu mroźna pogoda pozwoliła 78 piechurkom z Konina, Wrześni i Słupcy zapoznać się trudnymi do przebycia o innej porze roku ostępami czyli po poznańsku *chęciami*. Lodowe połacie zamrożonych bagien i kałuż stały się dostępne. Liczne tropy i ślady zwierząt dowodziły, że są tu często jedynymi bywalcami.

Po trzech kilometrach marszu obok dawnej gajówki Dąbrówka wędrowcy zatrzymani się na popas. Zapachniały kiełbaski ogrzane płomieniami ogniska. Po posiłku zadźwięczała gitara i popłynęły piosenki. Najmłodszy bawili się balonami, starsi rzucali serpentynami. Młodzież konińskich szkół podstawowych nr 5 i nr 15, gimnazjum nr 2 i 6, szkół średnich oraz rodziny tańczyli walczki i tanga w iście karnawałowym nastroju. Gdyby obok stały sanie i zaprzęg - można by pomyśleć, że to prawdziwy kulig!

Przy ognisku podzielono się na dwie grupy. Młodzież i rodziny z dziećmi poszli zielono znakowanym szlakiem do Anielewa, skąd cierpliwie czekający kierowca autobusu linii SPACER pan Ireneusz Szymański zabrał ich prosto do Muzeum Okręgowego w Koninie - Gosławicach. Ekspozycje w zamku sprawnie i profesjonalnie zaprezentowała pani Ewa Andrzejczyk z działu oświatowego. W tym czasie grupa 24 wytrawniejszych piechurów przebyła piękną trasę wzdłuż skutych lodem rzeczek i stawów. Daniel Piechocki znalazł zamrożonego ciernika leżącego na śniegu. Wszyscy spotkali się na ulicy Gosławickiej. Przez podział wyłoniła się grupa idących na III etap pieszy. Marek Chlebicki szczęśliwie przywiódł 22 wędrowców po 8 km marszu do Konina. Piękne zdjęcia wykonał Bartłomiej Cichocki z Konina, a można je oglądać na <http://konin.pttk.pl>

Tekst: W. Gruszczyńska Konin 2004-01-25

Fot. CichyBart



Oto zamrożony ciernik



Ryszard mówi, a Krzyś dzierży megafon



Miejsce objawień pod Grąblinem



Spacerkiem przebrniemy śniegi



Po lodzie suną uczniowie z SP № 5



Po grubym lodzie idziemy przez bagna



Przy ognisku nie czuć -12°C



Walczyk przy ognisku



Jedzie pociąg z daleka ...



Zielonym znakowanym szlakiem ...



W muzeum z panią Ewą Andrzejczyk



Zawsze na stanowisku pan kierowca Ireneusz Szymański



Uczestnicy III etapu